

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

GAZETA REGIONALNA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok II

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI

Nr. 250 320

Po wyborach w Anglii

Istnieje przysłowie, że Anglicy mogą nie raz przegrać wiele bitew, a jednak z ostatniej bitwy zawsze wychodzą zwycięsko. Obecne wybory do parlamentu angielskiego wykazały trafność tego przysłowia. Synowie Albionu, którzy przez ostatnich parę lat byli świadkami i współuczestnikami zaciętych walk partyjnych i ostrego kryzysu politycznego, postanowili zakończyć z jednym i z drugim. I zakończyli. Kryzys polityczny w Anglii już przeszedł przez swój punkt kulminacyjny. Jakkolwiek byłby rezultat ostatnich wyborów w Anglii, to pewnym jest że polityczna sytuacja angielska podeszła znacznie. Wyborca angielski bowiem dał dowód, że przeszedł już eksperyment wód, — że po smutnych doświadczeniach, doznanych w czasie rządów socjalistycznych, pragnie raz rządowi silnego i opartego o trwałe podstawy.

Socjaliści nie potrafili wyprowadzić kraju z bezrobocia i z innych wielkich kłopotów. Przeciwnie. Za rządów sekcji tyżych sytuacja pogarszała się stale: — powiększył się bezrobocie, — zmniejszył się eksport, — zaostrzyło się nastawienie walk partyjnych i pogłębił się kryzys polityczny.

Obecnie, po nowych wyborach, nastąpić ma w Anglii odprężenie na odcinku politycznym. Do władzy dojdzie rząd, który będzie mógł sprawować władzę nareszcie przez dłuższy okres.

Ale pozostanie jednak — kryzys ekonomiczny. Z tem będzie trudniejsza sprawa. Mac Donald, Snowden i ich poprzedni zwolennicy odpowiedzialni są za kolosalny deficyt w budżecie angielskim. Z deficytu tego, jak zresztą i z innych trudności ekonomicznych, wybrać nie mógł i rząd „narodowy” złożony z MacDonalda, Baldwinia i liberalów. Czyż więc możliwe jest, aby ten rząd, który ma teraz objąć władzę, potrafił sam zaradzić kryzysowi ekonomicznemu?

Jak wiadomo, partie angielskie głoszą w obecnych wyborach podwójne „lekarstwo” na kryzys ekonomiczny. Liberalowie i laburzyści twierdzą że tylko wolny handel czyli t. zw. „free trade”, może pomóc Anglii w jej krytycznym położeniu. Konserwatyści natomiast domagali się — jak się wyraził Baldwin — „a free hand” t. j. wolnej ręki do zaprowadzenia w Anglii ostrego protekcjonizmu. — „Dajcie nam wolną rękę do zaprowadzenia taryf i cel — mówił Churchill — a kraj będzie uratowany”.

Walka będzie się więc teraz toczyła między zwolennikami „free trade’u”, a wyznawcami „free hand’u”. Lecz będzie to walka, o której wyborca wypowiedział już swoje zdanie. Nawet rząd narodowy, w którym nadal zasiadałby MacDonald wraz z konserwatystrami i niektórymi z liberalów. — jak wnioskować można z wyniku wyborów — dążyć będzie do „free hand’u”, a nie do „free trade’u”. Wiele artykułów i produktów importowanych do Anglii ulegnie ocłoniu już w najbliższym czasie.

Budzi się jednak pytanie, czy „free hand” uleczy angielski kryzys ekonomiczny tak samo jak uleczył kryzys polityczny? A w ślad zatem powstaje pytanie drugie: — czy wraz z uleczeniem kryzysu w Anglii poprawić się może i ekonomiczny stan innych krajów, z Anglią związanych?

Na to pytania narazie zawczasem byłoby jeszcze odpowiadać. Wiemy z doświadczenia, że i konserwatyści angielscy nie zawsze potrafili zaradzić ekonomicznym trudnościom Anglii. Czas rychło jednak pokaże, czy zwolennicy „free hand’u” będą zdolniejszymi rządcami, niż byli zwolennicy „free trade’u”.

Czwarty dzień procesu „brzeskiego”

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 29. 10. — Czwarty dzień rozpraw przeciwko przywódcom Centrolewu rozpoczęto wyjaśnieniem b. posła Bagańskiego.

Czekiwano, że przemówienie oskarżonego Bagańskiego będzie sensacyjne, tymczasem wypadło ono bardzo blado. Dość obszer-

ny wstęp swego przemówienia poświęca oskarżony Bagański swej działalności niepodległościowej, poczem opisuje prace konstytucyjne w Sejmie, wreszcie przechodzi do szczegółowego omawiania aktu oskarżenia.

Podczas tego omawiania wtrąca się pos. Mastek, któremu przewodniczący zwraca uwagę: „Panie Mastek! bez „ewiszenurow”. W dalszym ciągu zabiera głos pos. Bagański, krótko omawiając działalność Rządu, poczem zapytuje, czy Sąd wie, dlaczego przestał być „pilsudczykiem”. Tutaj następuje dłuższe oświadczenie, dającego p. Bagański był „pilsudczykiem” i dlatego obecnie nim nie jest.

Oskarżony wspomina o zwolaniu prawdy Zjazdu Legionistów, poczem wwołał do czemu złożył krzyż „Virtuti Militari”, a wreszcie skarżył się, że postawiono mu zarzut, iż jest złodziejem. „Pilsudski powinien ze mną się liczyć, a nie polecać nazywać mnie złodziejem”. Tutaj przewodniczący ostrzega posła Bagańskiego, ażeby nie poruszał spraw, nie związanych ze sprawą, wobec czego będzie zmuszony odbić mu głos.

Jednak pos. Bagański nie daje za przegone i dalej porusza ten temat. Tutaj znowu wtrąca się pos. Mastek.

Przewodniczący: „Panie Mastek! ostatni raz upominam Pana, jeszcze raz, a usunę Pana z sali”.

Mastek w dalszym ciągu coś mruczy. Przewodniczący: „P. Mastek! proszę wstać”.

Mastek podnosi się ciężko z ławy, opiera się o balustradę i skrwawionymi oczyma ogląda się.

Przewodniczący: „Usuwam Pana z sali, proszę natychmiast wyjść”. I p. Mastek wychodzi.

Posł Bagański zabiera się znowu do głosu.

Przewodniczący: „Odbieram Panu głos i zarządzam przerwę”. Sędziowie wstają. Z ławy obrońców podnosi się adwokat Graliński i prosi o głos.

Przewodniczący: „Zarządzam przerwę. Pan będzie miał głos po przerwie”.

Po przerwie zabiera głos obrońca Bagańskiego i oświadcza że to co oskarżony mówił o areszcie prewencyjnym nie jest demonstracją wobec czego nie może być jako taka przez

Sąd traktowana. W związku z tem podaje wniosek o rozpatrzenie tej sprawy.

W tej sprawie zabierają głos imieniem ławy obrońców adw. Szumański i adw. Łan dau, podkreślając, że będą mogli dostarczyć świadków dla stwierdzenia zająć, które za szły w areszcie prewencyjnym w Brześciu.

W odpowiedzi na to zabiera głos prok. Grabowski, który oświadcza, że każdy z oskarżonych po wyjściu z twierdzy brzeskiej mógł złożyć odpowiednim władzom czy to policyjnym, czy to prokuratorskim i nawet samorządowym doniesienie o złem obchodzeniu się z więźniami w Brześciu, ale nie wybrał na to tę salę, co może być słusnie uważane za demonstrację, i stwierdza, że jeżeli obrona popiera to stanowisko oskarżonych, to bierze również udział w tej demonstracji.

Adw. Berensson stwierdza, że odpowiednia skarga na postępowanie władz podczas aresztu prewencyjnego była złożona prokuratorowi Sądu Apel. w Warszawie, lecz bez skutku, gdyż prokurator trzymał tę skargę 6 miesięcy w szufladzie, a wreszcie sprawę umorzył.

Po dłuższej dyskusji wniosek o rozpatrzenie zająć p. do czasu aresztu prewencyjnego zostaje przez sąd odrzucony.

Następnie zabiera głos pos. Putek i stwierdza że akt oskarżenia przeciwko niemu nie stara się nawet uzasadnić zarzuty i oświadcza, iż nie był wcale poddawany śledztwu policyjnemu, ani nawet nie otrzymał zawiadomienia o tem, że takie śledztwo zostało przeciwko niemu wdrożone.

Dobry wieczór rozprawy dzisiaj.

Z warszawskiego Zoo.



Ogród Zoologiczny warszawski rozwija się w bardzo szybkim tempie. Wciąż przybywają nowe okazy a zarząd ogrodu dokłada wszelkich starań, by odpowiednio je rozmieścić. Na okres zimowy przenosi się część zwierząt do ciepłych krytych budynków. Są jednak i takie, które z utęsknieniem wyczekują chłódów zimowych, należą do nich w pierwszym rzędzie niedźwiedzie polarne, które z radością powitały chłodne dni i pierwszy śnieg. Na ilustracji naszej widzimy piękne okazy tych zwierząt orzeźwiającej się w zimnej wodzie basenu.

Sensacyjna rozprawa w Katowicach B. komisarz policji podpalaczem

KATOWICE, 29. 10. — Przed tutejszym sądem okręgowym odpowiadał w dniu dzisiejszym Stanisław Wintuszek były komisarz policji z Sosnowca, oskarżony o namyślanie do krzywoprzysięstwa i zbrodni podpalenia. Wintuszek mianowicie zakupił w swoim czasie w Pszczynie dom od niejakiego Jana Bałki, przyciem pozostał mu wienien do ceny kupna 18 tysięcy złotych. Kiedy Bałka upominał się o swoje pieniądze, Wntuszek oświadczył iż nie ma jedyną możliwość, aby je mógł otrzymać to jest jeśli zgodzi się dom ten podpalić przyciem odszkodowanie wyolnaci ubezpieczenie z której to kwoty będzie Wintuszek mógł dług ten zwrócić. Plan miał powieść się tem łatwiej, że Bałka był lokato-

rem tego domu. Pod tą presją Bałka zgodził się wykonać plan rozlewając na strychu wielką ilość benzyny i ustawiając bałki z benzyny pośród których zostawił palącą świecę poczem wyszedł z domu. Tymczasem jeden z lokatorów zauważył światło na strychu i zapobiegł pożarowi, uwiadamiając jednocześnie wobec jaskrawych śladów usiłowanego podpalenia policję. Dochodzenia potwierdziły tę hipotezę. Na dzisiejszym przewodzie sądu wvm udowodniono Wintuszkowi winę, skazując go na łączną karę 2 lat ciężkiego więzienia, zaś poprzedniego właściciela skazano na 1 rok ciężkiego więzienia uwzględniając okoliczności łagodzące.

Otwarcie sarkofagu Barbary Radziwiłłówny

WILNO, 29. 10. — Po przeniesieniu szczątków króla Aleksandra i Elżbiety Rakuskiej przystąpiono do otwarcia sarkofagu Barbary Radziwiłłówny, budzącego największe zainteresowanie naukowo-historyczne.

Otwarcia dokonał prof. anatomji uniwersyteckiego Relcher i konserwator dr. Lorenc, w obecności członków komisji technicznej i historyczno-artystycznej, oraz komitetu restauracji bazyliki z ks. biskupem Mjchalewiczem na czele. Na moment otwarcia sarkofagu przybył z Warszawy gen. konserwator dr. Roemer, Informacyj udzielali dr. Lorenc i prof. Morełowski.

Prace prowadzone są z największą

ostrożnością i drobiazgowością tak, iż w ciągu dnia wczorajszego zdołano zdjąć zaledwie część sarkofagu u wezglowia.

Zdjęto przedewszystkiem cenną renesansowej roboty tkaninę ze złotogłowia, który spoczywał na trumnie, która uległa zniszczeniu.

Po zdjęciu bloku u wezglowia, ukazała się kształtna czaszka królowej Barbary w koronie pogrzebowej z rzedem równych białych zębów w szczęcie dolnej, nos o linii rzymskiej.

Pozatem na szyi widoczne są złote ogniewa łańcucha artystycznej misternej roboty.

Dalsze zdejmowanie części sarkofagu odbywało się do późnej nocy.

Silne lotnictwo - to potęga Państwa

Obniżka płac w Ameryce

DETROIT, 29. 10. Zapadła tu uchwała zredukowania płac robotniczych z siedmiu na sześć dolarów dziennie. Płace ponad siedem dolarów także mają być zmniejszone. Sprawa ta dana będzie do załatwienia przyd. Hooverowi. Czy redukcje te wypłyną i na cenę sprzedaży, narazie niewiadomo. Rezolucja byłaby wprowadzoną w życie od 1 stycznia 1932 r.

Wniosek o autonomji Małopolski -- odrzucony

WARSZAWA, 28 X. Komisja Administracyjna Sejmu rozpatrywała dziś demonstracyjny i demagogiczny wniosek P.P.S. C.K.W. o obdarzeniu autonomją Małopolski Wschodniej i części Wołynia, zamieszkałego przez ludność ukraińską. Przeciwno wnioskowi P. P. S. występowała z całą żarliwością Endecja, twierdząc, że wniosek ten jest zupełnie zbyteczny, gdyż wszystkie swoje zobowiązania międzynarodowe z tytułu ochrony praw mniejszości narodowych Polska wykonuje należycie. To twierdzenie i ust tak wybitnego przywódcy opozycji, jakim jest dr. Rymar, wytrącił oszczercom ich argumenty, którymi szkalują zagranicą, wyrabiając Polsce opinię gniebielki mniejszości narodowych. Jaką wartość przedstawiła wniosek P.P.S. świadczy fakt, że, jeden z najwybitniejszych przywódców ukraińskich w Sejmie poseł dr. Baran wystąpił nawet przeciwko temu wnioskowi. Przeciwno wnioskowi występował również przedstawiciel Chrześc. Demokracji. Wniosek P. P. S. odrzucono olbrzymią większością głosów.

Ze starych wierzeń indyjskich



Większość szczepów indyjskich wywodzi swe rody od tak zw. Totemów, t. j. od zwierząt lub roślin. Według ich wierzeń nie wolno spożywać ani zabijać własnego Totema. Na jego cześć stawione są ołtarze w kształcie wysokich, niejednokrotnie przewyższających 20 metr. słupów, przed którymi szczep lub wioska sprawuje codziennie modły. Indianie wżamian za ofiary i modlitwy żądają od swego Totema ochrony mienia i życia oraz pęgnięcia wrogów. Słupy wystawiane Totemom noszą również miano Totemów. Z przyjściem europejskim zaczęły one znikać z powierzchni Ameryki, to też w Kanadzie otoczono te zabytki zanadłej kultury Indian specjalną opieką, okalając je płotami i ustanawiając dozór. Na zdjęciu naszym widzimy jeden z takich Totemów znajdujący się na terytorjum Kanady.

Imponujący dorobek

Doroczne pokazy prac samorządowych w powiecie sokólskim

W dniu 25 b.m. Pan Wojewoda Marian Zyndram-Kościałkowski dokonał w Sokółce otwarcia dorocznych pokazów prac samorządowych. Wsławnie pokazy już od lat kilku organizowane przez sokólski samorząd powiatowy w okresach jesiennych, cieszą się zawsze na miejscowym terenie należytym powodzeniem, przynosząc w rezultacie dwojaką korzyść: 1) obrazują za pomocą przejrzystych wykresów całokształt rocznej działalności samorządu, dając kierownikom tych prac możliwość przeprowadzenia szeregu krytycznych porównań i rzeczową ocenę realizacji budżetami ustalonych zamierzeń; 2) propagują prace samorządowe wśród szerokich warstw naszej ludności. W pierwszym wypadku pokazy są nieodzownymi dla każdego samorządowca, który pragnie aby kontynuowana przezeń praca posiadała podłoże trwałe i biegła po dobrze wytkniętej linii rozwoju.

Wyszukanie takiego właśnie podłoża i linii ułatwiają znacznie tego rodzaju doroczne pokazy prac, będące najlepszym i najbardziej widocznym sprawdzianem postępu oraz luk we wszystkich dziedzinach działalności samorządu. Nie mniejsze też znacznie przyznaje należy propagandzie samorządowej. Normalne bowiem warunki pracy i rozwój samorządu terytorjalnego zależą w pierwszym rzędzie od ustosunkowania się społeczeństwa do samorządu. Z tego względu szeroka i planowa w społeczeństwie propaganda samorządu jest dla jego rozwoju czynnikiem niezwykle ważnym. Równoległe z rozbudową działalności samorządu, obejmującej coraz szerszy zakres potrzeb kulturalnych i gospodarczych ogółu ludności, musi iść zwiększony ilościowo i jakościowo udział szerokich warstw ludności w pracy samorządowej.

Dotychczas zauważa się, że samorząd, jako wyraz samopomocy społecznej, nie jest jeszcze należycie rozumiany i oceniany przez ludność i że ogromna większość ludności stoi poza nawiasem pracy samorządowej, chociaż ponosi na rzecz samorządu świadczenia i z jego działalności czerpie nie małe korzyści. Słowem: dla znacznej części ludności samorząd wydaje się jedynie formą dysponującej egzekutywą administracji, a nie terenem społecznego współdziałania. Nie jest to objaw zdrowy, a zmiana tego stanu rzeczy nie nastąpi nawet po znacznym podniesieniu poziomu kulturalnego i społecznego szerokich mas, jeśli działalność samorządu pozostanie tylko celem samym w sobie, a nie środkiem do wychowania społecznego i samorządowego ludności.

Tegoroczne pokazy prac samorządowych w powiecie sokólskim wypadły imponująco. Za pomocą licznych i dostępne opracowanych wykresów zostały zobrazowane postępy działalności samorządu za okres ostatnich lat pięciu we wszystkich jego dziedzinach. Przechodzimy więc do omówienia poszczególnych działów. Zwiędający pokazy już na wstępie ma możliwość zapoznania się z ogólnymi danymi o powiecie. Przy wejściu do sali pierwszej umieszczono są dwa wykresy, przedstawiające ogólny obszar powiatu ze szczegółowym podziałem na rodzaje gruntów, zalesienia i t. p. Wykres drugi obrazuje załadnienie powiatu według narodowości i wyznań. Dalej na dywanach i kilimach, stanowiących ekspozycję miejscowego prze-

mysłu ludowego, oglądać można liczne fotografie krajoznawcze z terenu powiatu.

W dziale następnym wielką ilość pomysłowo opracowanych wykresów lustruje finanse komunalne. Jest tam możliwość dokładnego zaznajomienia się ze źródłami dochodów i samorządu powiatowego, oraz samorządów gmin miejskich i wiejskich. Można również przeprowadzić liczne porównania w jakim stopniu i z jakim wynikiem wykonywane były plany budżetowe samorządów w okresie ostatnich lat pięciu, oraz poznać stan majątkowy Sejmiku, miast i gmin wiejskich. Dział finansów komunalnych, na których opiera się całość działalności samorządowej daje tam na podstawie wykresów dla każdego pracownika i działacza samorządowego obszerny materiał do przestudiowania i wyciągnięcia odpowiednich wniosków dla dalszej pracy na niwie samorządowej i społecznej. Dział następny przedstawia szkolnictwo powszechne. Jeden z wykresów wykazuje, iż na terenie powiatu w roku szkolnym 1931/32 jest ogółem 12,638 dzieci w wieku szkolnym, do szkół uczęszcza—11903, a dla 735 dzieci brak miejsca w szkołach. Szkół w powiecie istnieje ogółem 174. Z liczby tej 154 szkół mieści się w budynkach wynajętych, 16 w budynkach własnych gmin i 3 szkoły mieszczą się w budynkach samorządnie wybudowanych przez ludność wsi.

Obok rozmieszczono fotografie obrazujące budynki pozostające w budowie (w Saczkowcach, Butrymowcach i Jacowianach) oraz udatnie wykonane modele przedstawiające szkoły wybudowane przez samorządy w okresie lat ostatnich i tak: piękny budynek szkoły w Nierosinie, jednej z pierwszych szkół w Polsce wybudowanych z pustaków, modele szkół w Janowszczyźnie i Jacowianach. W dziale następnym zgrupowane są zdjęcia fotograficzne i modele innych inwestycji, a m. in. model wybudowanej w r. 1930 obszernej remizy strażackiej w Sokółce, modele boiska sportowego oraz budynku Urzędu Gminnego w Sokółce. Zdjęcia fotograficzne przedstawiają wybudowane w ostatnich paru latach rezerne publiczne, budynki urzędów gminnych i t. p. Dalej zwracają na siebie uwagę dwie obszerne mapy powiatu, obrazujące stan i rozwój instytucji społeczno-gospodarczych w okresie r. 1927—1931. Z map tych wynika, jak znacznie rozrosło się życie społeczno-gospodarcze powiatu w latach ostatnich mimo niesprzyjających często warunków, powodowanych kryzysem gospodarczym. Następnie przedstawiona jest działalność samorządu w dziedzinie medycyny ząbów, biegawczej.

Dowiadujemy się, że powiat sokólski podzielony jest na cztery rejony lekarskie z siedzibami: w Sokółce, Kuźnicy, Nowym Dworze i Suchowoli. W każdym rejonie istnieją przychodnie przeciwwzględnicze i przeciwwąglizce, a w Sokółce istnieje również przychodnia przeciwweneryczna. Frekwencja chorych szczególnie w przychodniach przeciwwzględniczych i przeciwwągliznych jest znaczna i tak; udzielono ogół-

em porad chorym na gruźlicę w r. 1928 | 29—475, w r. 1929 | 30—1740, w r. 1930 | 31—2620 i w r. 1931 | 32 | do dn. I.X—1044. Chorym na jaglicę udzielono porad w r. 1928 | 29—211, w r. 1929 | 30—2596, w r. 1930 | 31—5330 i w r. 1931 | 32—do I.X—1260. Dalej wykresy lustrują dokładnie działalność miejscowego Towarzystwa Opieki Społ. „Przystań”, pod którego egidą prowadzi się Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem w Sokółce oraz kolonia letnia dla dzieci w Janowszczyźnie. Całość działalności medycyny z pobiegawczej uzupełniają liczne zdjęcia fotograficzne. Jeden z wykresów następnych przedstawia działalność szpitala sejmikowego w Sokółce.

Widzimy, że rozwój tej instytucji posuwa się szybko naprzód, zyskując coraz to większe zaufanie wśród miejscowej ludności, a dowodem tego jest ciągłe zwiększanie się frekwencji chorych. W r. 1927 | 28 leczono ogółem 547 chorych, w r. 1928 | 29—850, w r. 1929 | 30—1167 i w r. 1930 | 31 | 204. Bardzo obszernie reprezentowany jest na pokazach dział robót drogowych. Liczne i nader pomysłowo sporządzone wykresy obrazują przejrzyste postępy robót szarwarkowych na drogach gminnych, jak również prace wykonane na drogach państwowych, wojewódzkich i powiatowych. Całość w dziale drogowym uzupełniają liczne fotografie. W sali następnej zobrazowana jest działalność komunalnych instytucji kredytowych i instytucji spółdzielczych. Z rozmieszczonych w tym dziale wykresów widać rozwój na terenie powiatu kas gminnych pod. oszcz., które w stosunkowo krótkim okresie swego istnienia zdobyły już zaskarbić zaufanie ludności, co dało im możliwość zgromadzenia dość znacznych wkładów oszczędnościowych i przeprowadzenia większej ilości pożyczek. Dalej zapoznajemy się z rozwojem Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu sokólskiego i z działalnością kas spółdzielczych „Stefczyka”, których liczba od r. 1925 do r. 1931 wzrosła do 10 jednostek. Z następnych wykresów poznajemy rozwój mieczarni spółdzielczych na terenie powiatu i innych tego rodzaju instytucji, a m. in. Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Sokółce. W osobnym dziale przedstawione są postępy prac samorządowych w dziedzinie rolnictwa i weterynarii. Liczne mapki i wykresy omawiają następnie rozwój działalności miejscowego Powiatowego Urzędu Ziemskiego nad przebudową ustroju rolnego. Dział rolny zamyka całość tegorocznych pokazów prac samorządowych w powiecie sokólskim, wykonanych w okresie r. 1927—1931.

Obok omawianych pokazów zorganizowano w Sokółce wystawę Związku Strzeleckiego, oraz pokazy przysposobienia rolniczego i przemysłu ludowego, których otwarcia dokonał również Pan Wojewoda Białostocki w dn. 25 bm.

W dniach najbliższych podamy szczegółowy opis wspomnianych wystaw i pokazów, które wobec znacznego zainteresowania się ludnością powiatu potrwają jeszcze do najbliższej niedzieli.

Ratowanie wymierającego żubra

Białowieża światowym rezerwatem

W Nowym Toku podjęto w roku bieżącym starania o zachowanie wymierającego w Europie gatunku żubrów.

Przed wojną liczba żubrów królewskich wnosila w samej puszczy białowiejskiej ok. 800 sztuk. W okresie Wielkiej Wojny żubry prawie do szczytno wytopiono wskutek działań wojennych. Po wojnie nie zostało tylko okazy zdolne uratować przed kłusownikami krajowymi i zagranicznymi: niemieckimi i belzwickimi.

Wedle przeprowadzonego ostatnio spisu na obszarze całej Europy okazało się, że przy życiu zachowało się zaledwie 59 sztuk, żyjących głównie w zwieryznych i rezerwach chronionych. W liczbie tych żubrów jest 13 matak karmiaczy młode. Przeszło 20 żubrów znajduje się w Anglii w d. brach księcia Bedford. Żubry angielskie zrodziły jednak częściowo swe cechy rasowe przez krzyżowanie z bizonem amerykańskim.

Sprawa zachowania czystej rasy żubrowej zainteresowała się energicznie i rzeczowo Nowojorskie Tow. Zoologiczne. Towarzystwo postanowiło ufundować specjalny rezerwat dla żubrów w Europie środkowej na ogrodzonych terenach, dostatecznie wielkich, aby zapewnić tym rzadkim zwierzętom swobodny rozwój. Do takiego centralnego rezerwatu Amerykanie zamierzają sprowadzić wszystkie żubry znajdujące się obecnie w zwieryznych. Jako miejsce na centralny rezerwat,

projektuje się w południe dzierżawę Polski, prawdopodobnie Białowieżę, którą otrzymałby na ten cel z funduszy amerykańskich 15.000 dolarów. Stado żubrów utrzymywanych przez księcia Bedford, prawdopodobnie pozostanie nadal w parku Woburn.

Głównymi inicjatorami akcji odtworzenia rasy żubrowej są: dr. W. Reid Blair, dyr. Towarzystwa Zoologicznego, w Nowym Jorku, Edmund Weismour, prezes Tow. Opieki nad bizonami amerykańskimi, książę Bedford, prezes Brytyjskiego Tow. Zoologicznego w Londynie i kurator British Museum, oraz dr. Priemela, prezes Europejskiego Tow. Ochrony Żubrów i dyr. Zwierzyńca we Farnfurcie nad Menem. W związku z omawianą akcją, wyjechał do Europy dyr. Nowojorskiego Ogrodu Zoologicznego dr. W. Reid Blair, który zwiedzi rezerwy żubrów w Anglii, Danii, Niemczech, Austrii, na Węgrzech w Polsce i w Szwecji. Podczas swego pobytu w Polsce dr. Blair przedstawi Rządowi polskiemu projekt założenia w Białowieży wielkiego rezerwatu dla żubrów.

Popierajcie Ruch Strzelecki

Osuszanie Polesia



Polesie jest kotłina zajmująca obszar około 100000 km. kwadr. Pokryte jest ono bagnami i trzaskami, porośniętymi łożą i wikliną. Miejscowa ludność zwana Poleszczukami zamieszkuje tylko miejsca suchsze nadające się do prymitywnej kultury. Już za panowania Stanisława Augusta istniały projekty osuszenia tego kraju i przeprowadzenia całej sieci kanałów. Dopiero jednak w 1872 roku rozpoczęto kanalizację tego terenu. Obecnie rząd polski rozpoczął na wielką skalę przeprowadzenie odwodnienia. Ilustracja nasza przedstawia rzekę Muchawiec na Polesiu przed jej uregulowaniem (u góry) i po uregulowaniu i wykarczowaniu jej brzegów (u dołu).

Marszałek Piłsudski powrócił do Polski

BUKARESZT, 28. 10. — Marszałek Piłsudski wyjechał do Warszawy, żegnany na dworcu przez premiera Jorgę, ministra Spraw Zagranicznych Ghica i ministra wojny gen. Stefanescu.

LWÓW. — We środę wieczorem o godzinie 21 powiadomiono ze Stanisławowa władze lwowskie, że Marszałek Pił-

sudski nieoczekiwanie przybył pociągiem pospiesznym do Stanisławowa w drodze powrotnej z Rumunii.

O godzinie 23.03 Marszałek Piłsudski przybył do Lwowa, skąd po 45 minutowym postoju ruszył w dalszą drogę do Warszawy.

Przewidywane zmiany w rządzie angielskim

LONDYN, 29. 10. — Część prasy przewidyuje przekształcenie gabinetu. Ustąpienie kanclerza skarbu, Snowdena, który nie kandydował ze względu na zły stan zdrowia, uchodził za przesadzone. Następcą jego ma zostać obecny minister zdrowia Neville Chamberlain, który był już swego czasu kanclerzem skarbu w pierwszym gabinecie Baldwin.

Również minister wojny, markiz Creve, pragnie sunąć się z czynnego życia politycznego. Opróżnienie dwóch tek da sposobność premierowi do przekształcenia swego gabinetu i dostosowania go do rezultatu wyborów.

Ogólnie oczekują, że przywódca liberalnych nacjonalistów, sir John Simon, wejdzie w skład gabinetu.

Zamach na pociąg w Rumunii

UŻHOROD, 29. 10. — W pobliżu miejscowości rumuńskiej Valea Visauluij na granicy rumuńsko-czeskosłowackiej znaleziono obok toru kolejowego 3 paczki ekrazytu.

Policyja rumuńska, prowadząca śledztwo w sprawie pochodzenia ekrazytu, aresztowała nazajutrz we wsi Valea Visauluij 3 podejrzanych młodych ludzi, sądząc z posiadanych przez nich paszportów, obywateli czesko-słowackich, którzy podali się za turystów.

U jednego z nich, nazwiskiem Wiesner, znaleziono rachunek na k. 550.000.

drugi zaś, nazwiskiem Halasz, posiadał przy sobie 2 mapy, jedną — części terytorjum Węgier, prowincji Eger, a drugą — Austrii.

Młodzieńcy odmówili udzielenia wyjaśnień co do posiadanych papierów. Aresztowani, którzy podejrzani są o udział w zamachu na pociąg, odesłani zostali do Bukaresztu.

Według niepotwierdzonych dotąd wersji, policja rumuńska u jednego z aresztowanych znalazła materiały wybuchowe.

Bombowy zamach polityczny na konsulat włoski w Chambry

PARYŻ. — We wtorek późnym wieczorem eksplodowała w Chambry bomba położona na gzymsie okna włoskiego konsulatu.

Biuro konsula zostało całkowicie zniszczone. Jedna ściana domu zawaliła się. Cały front budynku został bardzo silnie uszkodzony. Uszkodzeń doznał również inny budynek, położony w odległości 20 m. od konsulatu. Z ludzi nikt nie doznał szkody.

Natychmiast po wypadku wdr. zone śledztwo nie doprowadziło jeszcze do żadnego wyniku. Przy uszczelnieniu zamachu ma być polityczny.

niezłoty budynek, położony w odległości 20 m. od konsulatu. Z ludzi nikt nie doznał szkody.

Natychmiast po wypadku wdr. zone śledztwo nie doprowadziło jeszcze do żadnego wyniku. Przy uszczelnieniu zamachu ma być polityczny.

Pierwszy śnieg na Śląsku



W dniu wczorajszym spadł na Śląsku pierwszy drobny śnieg. Mimo tego, że szybko przeszedł, przykrył on na parę godzin kraje oraz białą powłoką. Zdjęcie nasze przedstawia stylowy stajenki 300-letni kościół modrzewiowy w Golasowicach w białej szacie zimowej.

Dary znakomitego rzeźbiarza



Prof. Antoni Madeyski, znany artysta-rzeźbiarz, zamieszkuje od szeregu lat w Rzymie, szerząc tam uznanie dla sztuki polskiej. Ostatnio wykonał on w największym formacie znaną płaskorzeźbę króla Stefana Batorego, przeznaczając jej odlew w brąz do złoconym dla zamu na Wawelu a w marmurze dla uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. Dary znakomitego rzeźbiarza przesłane już zostały do kraju i znajdują się jeszcze w drodze. Zdjęcie nasze przedstawia fotografię płaskorzeźby króla Stefana Batorego, wykonanej w marmurze.

Drobiazgi podatku dochodowego nad którymi niewolno przejść do porządku dziennego

Jak oko zwykle nierozpozna na horyzoncie dalekim zbliżającego się niebezpieczeństwa, tak niedopatrzy się niefachowiec ciekawych a niewidocznych na pierwszy rzut oka usterek, które przyczyniły się w komórkach wielkiej ustawy skarbowej, a które dotyczą zagadnień podatku dochodowego. Wielkie doniosłości jest dla Skarbu Państwa podatek dochodowy, spoglądam więc z chłodną rozważą na tę nową rzeczywistość wprowadzenia w życie nowego dodatku do podatku dochodowego. Żyjemy dziś w epoce generalnego ataku ze strony opozycji o różnych odcieniach na wszystko co rządowe, co obliczone na podniesienie gospodarki i zrównoważenie budżetu.

Na wszelką krytykę zarwa chemię się godzimy. Nazywamy rzeczy zawsze po imieniu i nie wstydzimy się publicznie siebie pomódz mając na porządku dziennym kilka uwag, zdających do uzdrowienia dotychczasowych błędów przy stosowaniu podatku dochodowego. Ustawa o podatku dochodowym, z 1 25 roku, a w szczególności artykuł 50 o postępowaniu wynierowym przewiduje, że osoby których główny dochód płynie z nieruchomości rolnej nie przekraczającej 30 ha są z reguly wolne od składania zeznań o dochodzie zaś art. 2 mówi, że opodatkowaniu podlegają osoby, których dochód roczny przekracza 1500 zł.

Tymczasem w poszukiwaniu największych źródeł dochodu Urząd Skarbowy obciąża dochodem nawet nawpókiarowane gospodarstwa rolne poczynając od obszaru 13 ha i wyżej, ustalając im skale podatkową od 3000 zł. i wyżej. W tym miejscu wybija się przy pamiętaniu ustawy smutna rzeczywistość obca urzędowi wymiarowym, że w prowadzeniu rachunkowości rolnej w życiu pod strzechą wieśniactwa nie jest rzeczą łatwą. Opieranie się na tak zwanych miarowalnych częściach na 80 proc. profanach, czestokrad dla ukrycia swego dochodu nieopozytalnie wybijających nieposiome cyfry podatku dochodowego na swoich bliźnich sąsiadach, jest absurdem, wprowadzającym zamęt w reszce rolniczej. Ci sami rzeczoznawcy gdy ich otoczą po kościele w dniu świątecznym płatnicy szukający wyjaśnienia na czestokradzie zawsze wymiary, zważają całą winę na naczelników Urzędów Skarbowych, którzy ponoć, pomimo ich woli wymierzili podatek w g własnego widzińskiego.

Sprawę wymiaru podatku dochodowego powinno się brać z naukowo-statystycznej strony biorąc bliżej pod uwagę warunki atmosferyczne opady i nieszczęścia w rodzinie i w dobytku. Więcej wiary dla zeznań rolników i więcej zainteresowania się na miejscu ich kulturą rolą i stroną dochodową gospodarstwa. W interesach zdobycia większej korzyści dla Skarbu Państwa jest pożądanym, aby odpowiednio władze i organizacje rolnicze stale i systematycznie kierowały na działy gospodarstwa przez nich obecnie lekceważone jak to: hodowla owiec, gęsi, kur pszczerlarstwo, sadownictwo, uprawa lnu i t. p. więcej uwagi.

Mamy dziś Okr. Tow. Roln., a w nich inżynierów rolnych, mamy kółka rolnicze, a w nich dosyć ruchliwe zarządy. Te to właśnie instytucje ocknąć się ze spiączki winny, j stać u sterów jako regulatorzy wymiaru podatku dochodowego jako że najbardziej z rolnictwem skojarzone, spokrewnione. Aby więc nie było grzyzów i narzekania, aby pozbyć się złośliwej nagonki opozycyjnej powinniśmy ustalić równowagę obciążenia tym podatkiem.

Wysoki obliczony na doraźny efekt zysku są zgubne i winny być zahamowane wykluczone. Trzeba przyjrzyć się co cyfry statystyczne: dochód czysty oblicza się u przeciętnego rolnika na 5,79 proc. z jednego ha. Normalna rentowność gospodarstw należy grupy od 15 do 30 ha. Przeciętny dochód oblicza się na 500 złotych. Tak niskie wegetowanie zaradza skąpa konsumpcje wsi, n.p. wydaje się na osobę od 150 — 250 zł. rocznie, które w świetle drobnych cyfr przedstawia się następująco: Ubranie 65 zł. obuwie 29 zł. szkoła dla dziatwy 19 zł. belizna lekarz i lekarstwa 14 zł. gazety i kasa i, 17 zł. tytoń i papierosy 10,67 zł. alk. hol 2,30 zł. To są najprymitywniejsze potrzeby człowieka, a przyjrzymy się jeszcze ciekawszym cyfrom, odzwierciedlającym czynione zakupy rolnika na zewnątrz: otóż ten cukier, który z dużych reklam tak mocno krzepi i który w dalszym ciągu jest niedostępny dla konsumentów średniaków spożywany jest w czasie rolnika za 11,77 zł. na osobę rocznie. Mydło ten niernik kultury kosztuje rocznie 3 44 zł. na osobę. Opal 16 55. zł. Dochód za pracę rolnika i jego rodzi y wynosi 2,73 zł.

Kalkulacja gospodarstwa wsi opiera się na niezmiernie niskim spożyciu, niewątpliwie niższym od naukowych, czy też urzędowych minimum egzystencji. Dziś w atmosferze wysokiego ciśnienia, skupiającego uwagę na równowagę budżetową pośpieszyć należy z glossem doradczym, aby Komisja Wymiaro-

wa nie tamowały rozwoju gospodarstw olnych do 30 ha. przez obciążenie podatkiem wówczas gdy:

Do określenia dochodu rolnika podchodzi się zbyt swobodnie bez głębszego sprawdzenia stanu majątkowego i obliczenia ilości podlegających opodatkowaniu jednostek. Są wioski w których gospodarze o jednakowej przes rzeni gruntu o jednakowej kulturze gospodarczej, o jednakowej rodzinie i inwentarzu jedni placą podatek, drudzy zaś podśmiewają się z nich, a sekret kryje się w t. zw. na gminnie różnicy". To znaczy, że zamieszkujący w danej wsi gospodarz posiada w danej wsi tylko 10 ha, a w odległej o kilka kilometrów wiosce posiada t. zw. różnicę o podwójnej ilości ha. Jeszcze są wypadki, że jedna i ta sama osoba, ukrywając się od wymiaru podatku dochodowego, ma w dwóch lub trzech sąsiednich gminach po kilkanaście ha i żaden Urząd Gminy, jako posiadacza drobnozłacheckiego gospodarstwa nie może tej jednostki wciągnąć do wykazów podatkowych z braku ustawowej ilości gruntu.

To są drobiazgi źle postawionej sprawy której nie można przelustrować sprężystości i dokładnie przedewszystk. wobec braku w Urzędach Gminnych rejestrów

— Oj, dowiecipusznik jeden, humorysta można p. wiedzieć, szmoncesownik na te ciężkie czasy, on rzuca pogroźkę. Kogo pan będzieś bujał. Cwtryna pan będzie bujał?

Tu najbliższej chorego pasażera stojący p. Beniek Cytryn począł go ze śmiechem lachotać pod pachami.

Gość z imienia, jak się później okazało p. Eustachy W. przymknął oczy, wyszeptal tylko:

— Ja ostrzegalem... i nastąpiło to, co zapowiadał.

Rozmiany katastrofy przewidywały jednak najsmielsze oczekiwania.

Pasażerowie w popłochu wzięli na półki wisielni na wieszadłach, inni pod parasolami siedzieli na ziemi.

Pociąg już minął Kuźnicę, Sokółkę, Czarno Wieś, wpadł w obręby dworca Białostockiego, a pasażer cierpliwie coraz gwałtowniej.

— Skąd pan to bierzesz, skąd? — wolano z półek i z pod ławek. Ładny kawalek grosza kosztował pan solenizanta.

Ofiara choroby pana Eustachego padł ubrania czterech jego najbliższych sąsiadów między innymi wymienionego już p. Cytryna. Poszkodowani wystąpili na drogę sądową, żądając odszkodowania. Sąd grodzki jednak zważywszy okoliczności sprawy, powództwo oddalił, zobowiązał tylko p. E. do pokrycia kosztów pralni chemicznej.

Katastrofa w pociągu Pasażerom kolejowym ku przestrodze

Do legendy kolejowej przeszły już niemal stare fortele dowiecipusłów, którzy chcą zdobyć siedzące miejsca w zatłoczonym przedziale, umawiali się, że jeden z pośród nich będzie udawał chorego na tyfus lub warjata.

Taki „warjata“ przewracał oczami, kłapał zębami i brukał, koledy uspakajali blagali na wszystkie świętości, żeby nie dostał ataku, gdyż wtedy życie wszystkich będzie wisiało na włosku.

Oczywiście na najbliższej stacji przedział opuszczał, a wesołe towarzystwo zatrzymywało miejsca siedzące.

Było to wszystko dobre dotąd, póki się nie opatrzyło.

Dziś tego rodzaju usiłowanie przestraszenia podróżnych spotyka się w najlepszym razie z pobłażliwymi uśmiechami.

To też gdy pewnego dusznego lipcowego wieczoru w przedłodwanym do ostatnich granic wagonie pociągu dojeżdżającego do Grodno rozległ się krzyk:

— Panowie puście mnie do okna, bo mi niedobrze... powitano to humorem i złośliwymi dowiecipami.

— Panie, komu dzisiaj jest dobrze.

— Dlaczego pan delikatnie straszysz. Dlaczego pan nie powiesz, że masz pan tyfus?

— A może warjata pan będzie robił?

— Proszę bardzo, pozwalaj pan sobie, będzie wesoło.

— Panowie jak pragnę dojechać do Białegostoku z imieniem wracam — niedobrze się czuję... i zaraz będę.

Tu pasażer zagroził niemiłymi konsekwencjami niestrawności i braku powietrza.

Wiadoma jednak jest rzeczą, że tłum jest okrutny, to też zerwał się nowy śmiech i docinki.

— Oj, dowiecipusznik jeden, humorysta można p. wiedzieć, szmoncesownik na te ciężkie czasy, on rzuca pogroźkę. Kogo pan będzieś bujał. Cwtryna pan będzie bujał?

Tu najbliższej chorego pasażera stojący p. Beniek Cytryn począł go ze śmiechem lachotać pod pachami.

Gość z imienia, jak się później okazało p. Eustachy W. przymknął oczy, wyszeptal tylko:

— Ja ostrzegalem... i nastąpiło to, co zapowiadał.

Rozmiany katastrofy przewidywały jednak najsmielsze oczekiwania.

Pasażerowie w popłochu wzięli na półki wisielni na wieszadłach, inni pod parasolami siedzieli na ziemi.

Pociąg już minął Kuźnicę, Sokółkę, Czarno Wieś, wpadł w obręby dworca Białostockiego, a pasażer cierpliwie coraz gwałtowniej.

— Skąd pan to bierzesz, skąd? — wolano z półek i z pod ławek. Ładny kawalek grosza kosztował pan solenizanta.

Ofiara choroby pana Eustachego padł ubrania czterech jego najbliższych sąsiadów między innymi wymienionego już p. Cytryna. Poszkodowani wystąpili na drogę sądową, żądając odszkodowania. Sąd grodzki jednak zważywszy okoliczności sprawy, powództwo oddalił, zobowiązał tylko p. E. do pokrycia kosztów pralni chemicznej.

Sztuczny deszcz w Odesie wywołany przez prof. Fiedosjewa

Problem zraszania sztucznym deszczem wielkich połaci kraju w Rosji południowej był oddawana sprawą palącą, gdyż okolice te często nawiedza susza, która jest katastrofalna w skutkach dla rolnictwa.

Toteż wszystko, co w sowietach posiada jeszcze jakaką wiedzę, rozmyślało nad tym zagadnieniem.

I oto, jak donoszą pisma sowietkie, udało się podobno prof. Fiedosjewowi wywołać sztuczną kondensację par, celem utrzymania deszczu, któryby padał przez kilka minut.

Zapomocą specjalnie urządzonego aparatu, udało się prof. Fiedosjewowi wywołać deszcz w Odesie podczas pogody o niewielkim zachmurzeniu. Deszcz wywołany

przez Fiedosjewowa trwał 10 minut.

Profesor postawił sobie przed sobą eksperymentem ultrakrótkimi falami elektrycznymi.

Na podstawie tych doświadczeń, rząd sowietki zamierza podobno założyć specjalny instytut wywoływania deszczu.

Wszystko jest możliwe na świecie, więc i sztuczny deszcz też jest możliwy. Ale ponieważ wiedza ta pochodzi z krańca błęgi czerwonej i czerwonego teroru, należy więc przyjąć ją z wielkimi zastrzeżeniami.

Maluczko, a może usłyszymy, że sowiety wynalazli sposób na sztuczny deszcz złota, spadającego z nieba wprost do kieszeni czerwonych carów. Kto chce, niech wierzy, ale nie wolno... nie śmiać się.

SALE BILARDOWE „POLONJA“

Dyrekcja W. GONIAŁDZKIEGO i D. FEJGINA Rynek Kościuszki 13, tel. 13-53.

Nowe bilardy Frejberga Domino.

BUFET NA MIEJSCU. Wstęp za zezwoleniem Dyrekcji.

LECZNICA lekarzy-specjalistów

BIAŁYSTOK, Mazowiecka 5. tel. 1-36 (Sienny Rynek)

Porada 3 zł.

WSZYSTKIE SPECJALNOŚCI:

choroby wewnętrzne, nerwowe, dzieci i porady dla matek karmiących, akuszerja, kobiece, porady dla ciężarnych, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, nosa, gardła i uszu oraz gabinet dentystyczny Röntgen, analizy, leczenie światłem i elektrycznością — po cenach lecznicowych.

Dojazd autobusem № 2 814-14

Dr. M. KANEL

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od godz. 9 — 11 od 5 — 8 Kobiety od godz. 4 — 5 p. p. — ul. Sienkiewicza 37 (parter) tel. 5-95

Zakład Pogrzebowy
B. KNEFEL
Białystok, Rynek Kościuszki 7. Telefon 16-43.
Poleca w wielkim wyborze trumny, wieńce met. oraz wstęgi w wykonaniu drukarni maszynowym po cenach umiarkowanych.
Ceny trumien drewn. lakierowanych
na biało, czarno lub żółto od
Zł. 20.
Eksportacja zwłok karawanem parokonnym
najnowszego typu warszawskiego z domu żałoby na cmentarz wynosi
Zł. 20.

Jeśliś zadowolony — powiedz innym
ŚNIEGOWCE ??
Jeżeli eleganckie, trwałe a tem samym oszczędne to tylko „TRETORN“
„DOBROBUT“ BIAŁYSTOK
z firmy „DOBROBUT“ Sienkiewicza 4
Na składzie wielki wybór fasonów
Jeśliś niezadowolony — powiedz nam

639-30 SKŁAD FUTER
M. J. GONIAŁDZKIEGO
— znajduje się —
Białystok, róg ul. Sienkiewicza i Żydowskiej (1 piętro)
Skład bogato zaopatrzony w wielki wybór wszelkiego rodzaju futer

W. P.
Niniejszem uprzejmie komunikuję W. P., iż przy ul. Dąbrowskiego Nr. 2 otworzyłem
ZAKŁAD FRYZJERSKI
Upraszam przeto W. P. o łaskawe odwiedzenie mego zakładu
Obsługa higieniczna i sumienna.
Z poważaniem Jaroszewski
799-9

Korespondent.
Poświętne, w październiku.

Radjoprogram

Piątek dn. 30 X. 31.

12.15 Muzyka z płyt gramofonowych
14.45 Muzyka z płyt gramofonowych 15.15 „Z życia Polskich Zespołów Śpiewaczy“
15.25 Odczyt z cyklu „Dla nauczycieli“
15.50 Muzyka z płyt gramofonowych
16.00 Lekcja języka francuskiego (Linguaphone) 16.20 Odczyt 17.10 „Co to jest dzieło sztuki“ — wygłosi prof. Stan. Machniewicz 17.35 Muzyka lekka z Lwowa 19.30 Muzyka z płyt gramofonowych 20.00 Pogadanka muzyczna 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej wykonawcy orkiestra filharmoniczna pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Artur Rubinstejn akomp. W przerwie feljton literacki: St. Adamczewski „Budowniczy nadgwiezdnych miast“ (Tad. Miciński) 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Sobota 31.X.1931

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych
14.45 Muzyka z płyt gramofonowych
15.15 Muzyka z płyt gramofonowych
15.25 „Przegląd wydawnictw perijotycznych 15.50 Muzyka z płyt gramofonowych 16.20 „Radjokronika“ — wygłosi dr. Marjan Stępski 16.40 Muzyka 17.10 „Entuzjaści i krytycy Ameryki współczesnej“ — wygłosi dr. Marceł Szarota 17.35 „Kącik dla młodych talentów muzycznych“ — wykonawcy: Zbigniew Górzyński (skrzypce) i Bela Finkelsztein (fort), akomp. prof. L. Urstein 18.05 Program dla dzieci starszych i młodzieży — słuchowisko p. B. Benedykta Herta p. t. „Zawsze żywi“ 18.30 Koncert dla młodzieży 19.15 „Wiadomości rolnicze“ — wygłosi p. Józef Platak 19.30 Muzyka z płyt gramofonowych 20.00 „Na widnokręgu“ 20.15 Koncert wieczorny — wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Mawrota, Jerzy Czapliski (baryton), Irena i Henio Paluli (ksylofon) Akomp. prof. L. Urstein 22.10 Sonata b-moll Chopina w wykonaniu prof. Z. Drzewieckiego 22.30 Muzyka lekka i taneczna.

POWIATOWA KASA CHORYCH W OSTROŁĘCE

OGŁOSZENIE

Powiatowa Kasa Chorych w Ostrołęce niniejszem podaje do wiadomości, że termin płatności należnych składek od pracodawców upływa z dniem ostatnim każdego miesiąca za miesiąc ubiegły.

Po tym terminie Kasa Chorych będzie doliczać 1 proc. miesięcznej z zwłoką.

Komisarz Zarządzający
(—) St. Rawski.

Na froncie walki z bezrobociem

Poznajmy samych siebie
Przed grudniowym spisem ludności

Białystok

PAŹDZIERNIK
30
PLATEK

Dziś: Edmunda
Jutro: Lucji
Wsch. sl. 5.55
Zach. sl. 4.56

Przyjęcia u Pana Wojewody

Pan Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym: p. Elżbietę Zawadowską z Wilna, p. dra Fejgina — naczelnego lekarza Szpitala Żydowskiego, który złożył Panu Wojewodzie wizytę pożegnania wobec wyjazdu do Warszawy, p. Filipa Echeńskięgo — kierownika Biblioteki Miejskiej, p. Antoniego Plotrowskiego — redaktora „Dziennika Białostockiego” i pp. Hirsza Zelikowicza — dyrektora i Leopolda Muszkata — kierownika Białostockiego Towarzystwa Komunikacyjnego w związku z otwarciem komunikacji autobusowej.

Delegat Wojewódzkiego Komitetu LOPP, na Ogólne Zgromadzenie Ligi

W dniu 31 bm. odbędzie się w Warszawie Ogólne Zgromadzenie Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, na które z ramienia Wojewódzkiego Komitetu LOPP, wyjeżdża prezes Zarządu Wojewódzkiego Komitetu Pan Wojewoda Białostocki Marjan Zyndram — Kościółkowski.

Zabawa na rzecz bezrobotnych w Knyaszynie

Komitet pomocy bezrobotnym w Knyaszynie urządza w sobotę 31 b. m. zabawę taneczną, z której czysty dochód jest przeznaczony na rzecz bezrobotnych.

Posiedzenie Komisji Cennikowej

W dniu 31 b. m. o godz. 12 w sali konferencyjnej Starostwa Grodzkiego odbędzie się posiedzenie Komisji Cennikowej w sprawie obniżenia cen mięsa i wyrobów masarskich.

Stan przemysłu i handlu w Białymstoku

Dowiedujemy się, że Ekspoztura Izby Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku nadesłała do Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie szczegółowe sprawozdanie ze stanu wszystkich gałęzi przemysłu i handlu w Białymstoku.

Dane, zawarte w tem sprawozdaniu posiadają ogromne znaczenie dla pracy Izby, a tem samem dla wszystkich branż przemysłu i handlu białostockiego.

Odczyt o sztuce

W dniu 27 b. m. w lokalu Klubu Szachowego (Warszawska 19), p. Mikołaj Wadys-Szonbrunn wygłosi odczyt p. t. „Kryteria współczesnej sztuki”.

Zebrań robotników fabryki E. Beckera

W dniu onegdajszym odbyło się zebrań robotników fabryki Eug. Beckera, które przyjęło ustalone w porozumieniu z Dyrekcją fabryki następujące płace: dla tkaczy wykwalifikowanych — 8 zł. 50 gr., dla tkaczy zwykłych — 8 zł., dla robotników na większych maszynach — 6 zł., na mniejszych — 5 zł. bez premij.

Unieruchomienie (tę) zmiany w fabryce

W dniu 26 b. m. została unieruchomiona druga zmiana w fabryce Amiela i Kulikowskiego (Mickiewicza 30). Bez pracy pozostało 30 robotników.

Rejestracja poborowych

W dniu dzisiejszym mają zgłosić się do Magistratu (pokój 45) mężczyźni rocznika 1911 i starsi do rocznika 1883, którzy dotychczas nie stawali przed Komisją Poborową, a mają nazwiska na liście „M”.

MODERN

„ZŁODZIEJ

MILOSCII”

Z prac sekcji dochodów nadzwyczajnych.

W dniu 28 br. o godz. 7—ej, odbyło się posiedzenie Referatu Dochodów Nadzwyczajnych Wojewódzkiego Komitetu do spraw bezrobocia, w lokalu T—wa „Przystań” pod przewodnictwem dr. Z. Siemaszko.

Uchwalono przeprowadzić zbiórki w naturze w dn. od 1 do 15 listopada br., podczas której ofiary w gotówce będą kwitowane za pomocą znaczków i nalepek, ofiary w naturze za pomocą kwitów deklaracyjnych. Kwestarze będą zaopatrzeni w specjalne legitymacje i listy deklaracyjne, upoważniające do zbiorów.

Postanowiono prosić przewodniczącego Sekcji Propagandowej p. Starostę Grodzkiego J. Mieszkowskiego o wydelegowanie do Komitetu Wojew. do spraw bezrobocia stałego przedstawiciela od nauczycielskiego, celem stałej łączności i porozumiewaniu się z Komitetem co do potrzeb biednych dzieci w szkołach.

Z prac sekcji pomocy

W dniu 28 b. m. o godz. 7 w lokalu Towarzystwa „Przystań” odbyło się posiedzenie Referatu Materiałowego pod przewodnictwem p. sedz. Wołkowskiej.

Po przeczytaniu protokołu z poprzedniego posiedzenia, powzięto następujące uchwały:

Na kontrolera i kierownika handlowo-księgowego, wybrano p. Sobolewskiego. Wydawanie produktów będzie się odbywać w jakichś formach i w jakichś granicach.

Wykłady O.P.B. i O.P.D. dla młodzieży szkolnej

Na skutek zlecenia Kuratorium Warszawskiego Okręgu Szkolnego, poszczególne Dyrekcje średnich zakładów naukowych na terenie województwa białostockiego nawiązały już kontakt z Wojewódzkim Komitetem L.O.P.P. celem wprowadzenia wykładów z zakresu lotnictwa i obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej dla młodzieży szkolnej.

Otwarcie teatru szkolnego

W dniu 31 b. m. o godzinie 20 ej w lokalu gimnazjum J. Zeligmana, J. Leberhafta i J. Derecyńskiego (ul. Sienkiewicza 4) odbędzie się otwarcie teatru szkolnego.

W programie uroczystości „Ballady na” Słowackiego, opracowana metodą zespołową (bez suflera) przez sekcję teatralną Kola Filomatycznego Gimnazjum.

Zamierzeni i prasy spadkobierców idei Filomatów wileńskich należy się gorący pozdrowienia.

Przed odebraniem koncesji w odciecznych

Z dniem 31 grudnia b. r. mija ostateczny termin cofnięcia koncesyj wódczanych osobom nieuprzejmiejowanym; w tym terminie mają być odebrane wszystkie koncesje, nie znajdujące się w rękach inwalidów wojennych. W związku z nadjeściem terminu cofnięcia koncesyj, szereg osób posiadających je zabiega o sprostowanie tego terminu.

OGŁOSZENIE

Komernik Sąd Grodzkiego w Białymstoku rewiru I-go, Franciszek Dziński, zamieszkały przy ul. Starobojarskiej Nr. 2, ogłasza, że na żądanie Elzy Szulc, w dniu 17 lut. 1932 od godziny 10 rano w gmachu Sądu Okręgowego w Białymstoku przy ul. Mickiewicza Nr. 5, odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości majątku ziemskiego „Hermanówka”, położonego w gminie Michałowo, powiatu i województwa białostockiego, należącego do Wilhelma Lamprechta, składającego się z 230 dziesięcin ziemi, dwóch domów zabudowań gospodarczych.

Nieruchomość powyższa ma urządzenie księgi hipotecznej znajdującej się w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Białymstoku i znajduje się w posiadaniu tegoż właściciela dłużnika Lamprechta.

Licytacja powyższego majątku ziemskiego rozpocznie się od sumy szacunkowej pięćdziesiąt tysięcy złotych (50.000 zł.) je natomiast może być sprzedana w myśl art. 1192 U. C. C. za sumy szacunkowej. Związany z tym udział w licytacji obowiązany jest złożyć wadium w wysokości pięć tysięcy złotych (5000 zł.).

Opis majątku można przeglądać w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białystok, dn. 20 października 1931 r.
Komornik
DZIARSKI

bywać za pomocą bonów. Uchwalono wystosować pismo do Magistratu, z prośbą o udzielenie 3 bezpłatnych kart autobusowych, na potrzeby Komitetu. Nadeszła kapusta w ilości 30 główek, postanowiono rozdzielić między janią kuchnią „Przystań” i tanią kuchnią żydowską, zaś nadesłane żyto zamienić w piekarni na chleb.

Pomoce bezrobotnym na prowincji

W tych dniach odbyło się posiedze-

nie przyjdym Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym w Wysokiem-Mazowieckiem. W myśl wskazówek Naczelnego Komitetu postanowiono wykorzystać źródła dochodów przez opodatkowanie osób i organizacji z różnych sfer społeczeństwa, od których dotychczas deklaracje do Komitetu nie wpłynęły. Jednocześnie oznaczono termin zbiórki zboża na drugą połowę listopada 1931 roku.

Więcej takich bankietów!

Przedstawiciele Białostockiego Towarzystwa Komunikacyjnego, w osobach p.p. Hirsza Zelikowicza i Leopolda Muszkata, w czasie wczorajszej audycji złożyli na ręce Pana Wojewody kwotę 300 zł. do dyspozycji Komitetu Wojewódzkiego Pomocy Bezrobotnym, następnie zaofiarowali 1 proc. dochodu brutto, jaki Towarzystwo osiągnie w pierwszym tygodniu trwania komunikacji, oraz zapewnili Pana Wojewodę, że nie uchyla się od dalszej pomocy i w tygodniu ustala, w jakiej formie i w jakich granicach

będzie T-wo stale pomagało Komitetowi, oświadczając Panu Wojewodzie, że ofiarę tę składają zamiast tradycyjnego bankietu, jakie są zwykle urządzone z okazji otwarcia nowego przedsiębiorstwa.

Ofiara Białostockiego Towarzystwa Komunikacyjnego jest bardzo miłym objawem zrozumienia konieczności pomocy bezrobotnym przez wszystkich obywateli.

Oby ten przykład znalazł licznych naśladowców!

Sport szybowcowy na terenie naszego województwa

W związku z rekordem, jaki uzyskał na kursach szybowców w Bezmiechowej, Zygmunt Laskowski, latając 5 godzin 56 min. na szybowcu (samolot bez motoru) pobudzona została energia miłośników tego pięknego sportu i na terenie naszego województwa.

Dlatego też z przyjemnością notujemy fakt rozpoczęcia budowy szybowców w pow. sokólskim i ostrołęckim.

Nie wątpimy, że i powiat białostocki, jak i inne powiaty naszego województwa nie zechcą pozostać na szarym końcu w dziedzinie sportu szybowcowego.

Zwiększenie liczby zatrudnionych kosztem godzin pracy

W ogólnej akcji walki z bezrobociem powstał, między innymi, projekt zwiększenia liczby robotników, kosztem zmniejszenia dnia roboczego. Projekt ten, posiadający wielkie znaczenie dodatnie w walce z bezrobociem, spotkał się w sferach przemysłowo-handlowych z pełnym uznaniem. Tymczasem dowiadujemy, że niektórzy właściciele zakładów przemysłowych wstrzymują się z wprowadzeniem go w życie, obawiając się, że zwiększając liczbę zatrudnionych w zakładzie, będą

zmuszeni nabywać śmiałość przemysłową wyższej kategorii. Obawy te są słuszne, gdyż zostało wydane zarządzenie, aby w poszczególnych wypadkach, Izby Szybowe udzielały zezwoleń na prowadzenie zakładów ze zwiększoną ilością pracowników na poprzednio wydane świadectwa przemysłowe.

Szczegółowych informacji w tej sprawie udziela Związek Przemysłowców w Białymstoku (Warszawska 20).

POWIATOWA KASA CHORYCH w OSTROWI MAZOWIECKIEJ

OGŁOSZENIE

Powiatowa Kasa Chorych w Ostrowi-Mazowieckiej niniejszem podaje do wiadomości, że termin płatności należnych składek od pracodawców upływa z dniem ostatnim każdego miesiąca za miesiąc ubiegły.

Po tym terminie Kasa Chorych będzie doliczać 1 proc. miesięcznie za zwłokę.

Komisarz Zarządzający
(—) St. Rawski.

833—5

Poważna fabryka dykt klejonych na Kresach poszukuje

MAJSTRA

do klejenia dykt suchym sposobem. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. Oferty pod: „Fachowiec” do Tow. Rekl. Międz. j. r. RUDOLF MOSSE, Warszawa, Marszałkowska 124.

SKŁAD SUKNA

Jakób Rafałowski

BIAŁYSTOK, ul. Giełdowa 2.

Polona na sezon jesienno-zimowy

Wielki wybór gatunków sukna

welskich, Tomaszowskich i Łódzkich

750—7 Ceny konkurencyjne.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skórne, moczopłucne

Przyjmuje rano i od 4—7 w. niedziela

święta od 10—11 r.

ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9 49

785

Restauracja Akwarjum

BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki 6

Tel. 2-24.

Od dnia dzisiejszego i codziennie

DANCING

od 9 wieczorem.

Kuchnia pierwszorzędna — Bufet obfity

całkowicie zaopatrzonej — Wina likiery —

Wódki krajowe i zagraniczne.

809—2 Ceny umiarkowane.

797—23

NOWOOTWORZONA JADŁODAJNIA

„A LA MINUTE”

wydaje codziennie

Śniadania, Obiady, Kolacje

oraz przyjmuje miesięczne zamówienia

na dogodnych warunkach.

D. RABINOWICZ

Białystok, Marszałka Piłsudskiego 18-

(dawniej Lipowa).

797—23

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon 2-78 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefon Redakcji dzienny — 10-05 nocny — 2-78, Rękopisów redakcja nie zwraca

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domowego przesyłka pocztową — 4 zł
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr. w tekście 80 gr. za tytuł — 25 gr. wiersz tytułowy — 25 gr. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. z zastrzeżeniem, iż wiersz — 25 proc. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących prac — 50 proc. niższe. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5% iamowy, za tekstem 10% iamowy. Administracja zastęga sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425

Redakcja i Administracja: Św. Rocha Nr. 3. tel. Nr. 10-06 i 2-73.

Redaktor odpowiedzialny Antoni Paranowski

Wydawca: Tow. Wydawnicze.

Państw. Drukarni Białystoku, Sp. Akc. w Białymstoku ul. Św. 6